

Paweł Piotrowski i Przyjaciele, Niegodny, jestem

Niegodny jestem Panie przyjąć Cię, do mej duszy,
Lecz niech to wyznanie - niech Cię żal mój wzruszy.
Pociesz mnie przebaczeniem daruj mi winy, zbrodnie,
I uświęć Twym wejrzeniem, bym Cię przyjął godnie.

My do Chrystusa idziemy przykładem
czy w nieszczęściu czy w niedoli.
On nam pokazał i drogi i szlaki
jak żyć według Ojca woli.
Boże Baranku, co gładzisz grzech świata
aby lud Twój żył bezpieczny.
Uproś nam wiarę i miłość do brata
daj nam pokój, pokój wieczny.